



BIULETYN GMINNY

NUMER 7 (63)
LIPIEC 2026
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY
ISSN 2720-0671



Są miejsca, do których wraca się nie tylko wspomnieniami. Od trzech dekad takim miejscem jest baza obozowa Hufca ZHP Trzebinia „Słoneczna Lilijka” w nadmorskim Wiciu. To tutaj kolejne pokolenia Trzebinian przeżywały swoje pierwsze samodzielne wakacje, zdobywały sprawności, nawiązywały przyjaźnie na całe życie. s.5



ZESKANUJ KOD
I POBIERZ E-WYDANIE

To był dobry rok dla Gminy

Rada Miasta Trzebinii udzieliła burmistrzowi Jarosławowi Okoczkowi wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu za 2025 rok. Było to zwięźczenie całorocznej pracy samorządu oraz realizacji budżetu, który pozwolił na przeprowadzenie wielu inwestycji i utrzymanie dobrej kondycji finansowej Gminy.

Sesja absolutoryjna rozpoczęła się od debaty nad Raportem o Stanie Gminy Trzebinia za 2025 rok. Choć mieszkańcy mieli możliwość zabrania głosu, nikt się nie zgłosił. Dyskutowali wyłącznie radni. Zwracali uwagę na różne aspekty funkcjonowania samorządu. Wiceprzewodniczący rady Wojciech Hajduk podkreślał znaczenie inwestycji w placówki oświatowe, przypominając o dużych kosztach utrzymania systemu edukacji i konieczności dalszego wspierania placówek samorządowych i dbania o ich promocję. Zwrócił uwagę na pierwszy, pełny rok funkcjonowania biblioteki w nowej siedzibie, która cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. O inwestycjach sportowych mówił wiceprzewodniczący rady Jacek Woch, przypominając o modernizacji obiektów sportowych – Orlika w Młoszowej, budowie nowego boiska wielofunkcyjnego w Płokach czy remontach placów zabaw. Radna Magdalena Pagacz zwracała uwagę na rozwój programów skierowanych do seniorów, współpracę z organizacjami pozarządowymi oraz konsekwentną realizację zadań publicznych.

- Raport to obszerny dokument. Za każdą liczbą i każdą informacją kryje

się ogrom pracy. Szczególnie ważne są inwestycje w młodych ludzi – to nasza przyszłość i od tego, ile dziś w nich zainwestujemy, będzie zależał rozwój Gminy – mówiła radna Monika Kłak-Gorlewicz.

- Gmina rozwija się i zmienia, powstają nowe obiekty, realizowane są kolejne inwestycje, a przestrzeń publiczna staje się coraz bardziej przyjazna mieszkańcom – dodał radny Jarosław Kurdziel.

Głosów w dyskusji było więcej. Debatę nad raportem podsumowała radna Stanisława Szczygieł: - Oceniając go negatywnie, w pewnym sensie ocenilibyśmy również własną pracę i zaangażowanie. Samorząd nie jest miejscem, gdzie kierujemy się sympatiami czy antypatiami. To nie konkurs popularności. Powinniśmy przede wszystkim oceniać jakość zarządzania, efekty podejmowanych działań oraz to, czy wspólna praca przynosi korzyści mieszkańcom.

Za udzieleniem absolutorium zagłosowali wszyscy obecni radni, za wyjątkiem radnej Marzeny Jewuły. Tym samym Rada Miasta Trzebinii pozytywnie oceniła zarówno wykonanie budżetu za 2025 rok, jak i działalność burmistrza w minionym roku.

Mistrzostwo Polski dla SP3 w Trzebinii

Uczennice Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebinii zdobyły tytuł Mistrzyń Polski Szkół Podstawowych w unihokeju dziewcząt w kategorii Igrzyska Młodzieży Szkolnej.



Zawodniczki z trenerem. Fot. Archiwum SP3

W turnieju uczestniczyło ponad 60 najlepszych drużyn z całej Polski – w 4 kategoriach wiekowych. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej brało udział 12 drużyn – mistrzowie poszczególnych województw. Reprezentantki SP nr 3 były bezkonkurencyjne, prezentując wysoki poziom sportowy i ogromne zaangażowanie. W skład mistrzowskiej drużyny weszły: Weronika Kuglin, Zuzanna Ziętka, Magdalena Nowotarska, Maja Głogowska, Julia Kolbiarz, Natalia Mędrzyk, Aleksandra Koselska. Trenerzy zespołu: Edyta Dęsoł i Paweł Raj.

- Zdobyć Mistrzostwo Polski było zwięźczeniem długiej i wymagającej drogi sportowej. Aby znaleźć się w gronie najlepszych drużyn kraju, nasze uczennice musiały wcześniej zwyciężyć w kolejnych etapach rozgrywek szkolnych. Rywalizacja rozpoczęła się już w październiku i obejmowała setki szkół z całej Polski. Tym bardziej należy docenić skalę tego sukcesu, który jest efektem talentu i ciężkiej pracy – mówi trener Paweł Raj.

Kadr z przyjaźni

W Manufakturze Trzebinia można obejrzeć wystawę poświęconą partnerstwu Trzebinii z niemieckim Bönen. To nie tylko archiwalne fotografie i pamiątki, ale przede wszystkim opowieść o ludziach i przyjaźni, trwającej od ponad 20 lat.

Wystawę otwarto przy okazji wizyty oficjalnej delegacji z Niemiec. Na jej czele stanął burmistrz Bönen Nils Böckmann. Podczas kilkudniowego pobytu w Trzebinii niemieccy samorządowcy mieli okazję przekonać się, jak bardzo zmieniła się gmina w ostatnich latach. Odwiedzili m.in. nowo otwarte centrum przesiadkowe, kort tenisowy, wrotkowsko, Balaton i Manufakturę Trzebinia. Otwarcie wystawy było doskonałą okazją do przypomnienia historii współpracy obu samorządów.

Prawnik radzi

Opóźniony lot – co dalej?

Wielu pasażerów nie zdaje sobie sprawy, że opóźniony lot może oznaczać realne pieniądze. Prawo Unii Europejskiej daje podróżnym konkretne uprawnienia – i to niezależnie od ceny biletu czy rodzaju linii.

Podstawą jest rozporządzenie (WE) nr 261/2004 ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów. Zgodnie z nim odszkodowanie przysługuje, gdy pasażer dotrze do miejsca docelowego co najmniej 3 godziny później niż planowano, a przyczyna opóźnienia leży po stronie przewoźnika. W praktyce oznacza to, że problemy techniczne samolotu czy brak załogi mogą otworzyć drogę do uzyskania odszkodowania. Inaczej jest w przypadku tzw. nadzwyczajnych okoliczności – np. złej pogody czy strajku kontrolerów lotów. W takich sytuacjach linia lotnicza zwykle nie odpowiada finansowo.

Wysokość odszkodowania jest z góry określona i nie zależy od ceny biletu. Wynosi 250, 400 lub 600 euro – w zależności od długości trasy. W praktyce wygląda to różnie. Przykładowo Pani Maria lecąca z Katowic do Londynu dotarła na miejsce z ponad czterogodzinnym opóźnieniem z powodu usterki technicznej. Po złożeniu reklamacji otrzymała 400 euro. Z kolei pan Adam wracał z wakacji w Hiszpanii – lot był opóźniony o 5 godzin, a linia lotnicza nie zapewniła posiłków. Oprócz odszkodowania uzyskał także zwrot kosztów poniesionych na jedzenie na lotnisku.

Nie każdy przypadek kończy się jednak wypłatą. Jeżeli utkniesz na lotnisku przez silną burzę – mimo trzygodzinnego opóźnienia odszkodowanie nie będzie przysługiwało, bo przyczyna była niezależna od przewoźnika. Warto pamiętać, że prawo do odszkodowania powstaje dopiero przy opóźnieniu powyżej 3 godzin. Aby dochodzić swoich praw, należy złożyć reklamację bezpośrednio do linii lotniczej. Zazwyczaj jest to możliwe za pomocą aplikacji linii lotniczych choć często stosowny link do formularza jest umieszczony nieintuicyjnie i wymaga dokładnego przeglądnięcia strony.

Radca Prawny Krzysztof Bogusz
www.sblegal.pl

„Z serca Trzebinii” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka, ul. Ochronkowa 7, 32-540 Trzebinia,
tel. 32 612 13 98, NIP: 628-11-80-208
e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl
Nakład: 3 000 egzemplarzy
Redaktor naczelna: Anna Jarguz
Druk: Drukarnia Papillon Rafał Krasny
ul. Obrońców Modlina 9, 30-733 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Lipowa po przebudowie

Na ul. Lipowej w Czyżówce łata goniła łatę, a w wielu miejscach asfalt znikł całkowicie. Po każdym większym deszczu pojawiały się kałuże i błoto. Dziś ten problem odchodzi do przeszłości – zakończyła się przebudowa drogi.



W trakcie odbioru prac wykonanych na ul. Lipowej. Na zdjęciu przedstawiciele spółki Berger Bau Adam Konsek i Karolina Otręba, Jacek Rabiasz, kierownik referat dróg w Urzędzie Miasta, Dominik Kącki, który sprawował nadzór nad inwestycją z ramienia gminy i Renata Wielonek, dyrektorka wydziału rozwoju

To inwestycja, na którą mieszkańcy sołectwa czekali od wielu lat. Stan drogi od dawna pozostawiał wiele do życzenia. Przez długi czas kompleksowy remont nie był możliwy z powodu nieuregulowanego stanu prawnego drogi. Jak przypomina sołtyśka Czyżówki i radna Halina Henc, to właśnie uporządkowanie kwestii formalnych było pierwszym i niezbędnym krokiem do rozpoczęcia inwestycji.

Przełom nastąpił w ubiegłym roku. Mieszkańcy postanowili o przeznaczeniu części pieniędzy z Funduszu Sołeckiego na opracowanie projektu przebudowy. Gmina zaś zabezpieczyła pieniądze na realizację zadania. Przetarg cieszył się dużym zainteresowaniem – wystarto-

wało w nim aż dziewięć firm. Najkorzystniejszą ofertę złożyła spółka Berger Bau Polska, która wykonała inwestycję za **626 053 zł**. To niemal o połowę mniej niż pierwotnie zakładano w budżecie gminy. Zakres prac objął całkowitą przebudowę ulicy Lipowej. Stara, zniszczona nawierzchnia wraz z podbudową została rozebrana, a w jej miejscu powstała nowa konstrukcja jezdni. Przy okazji wyremontowano również blisko 100-metrowy odcinek ulicy Studziennej.

To jedna z największych inwestycji drogowych zaplanowanych do wykonania w tym roku. Mieszkańcy najmniejszego trzebińskiego sołectwa cieszą się, że wreszcie zrealizowano zadanie.

Będzie bezpieczniej i wygodniej

Na tę inwestycję mieszkańcy osiedla Widokowego czekali od lat. Trwa przebudowa drogi wewnętrznej przy Szkole Podstawowej nr 8 w Trzebini, która znacząco poprawi bezpieczeństwo i usprawni ruch w rejonie placówki.



Prace zakończą się przed „pierwszym dzwonkiem”

Zakres inwestycji obejmuje rozbudowę drogi od wejścia do Szkoły Podstawowej nr 8 aż do placu manewrowego. Powstanie nowa, asfaltowa jezdnia o szerokości 5 metrów, dzięki czemu mijanie się samochodów będzie znacznie bezpieczniejsze i bardziej komfortowe. Przy schodach prowadzących do szkoły drogowcy wykonają wyniesione przej-

ście dla pieszych, które uspokoi ruch i zwiększy bezpieczeństwo uczniów oraz wszystkich pieszych. Przebudowa obejmie również rozbudowę systemu odwodnienia, zabezpieczenie istniejącej infrastruktury technicznej oraz regulację wysokości chodników i studzienek. Inwestycję realizuje firma TRANSFIG Sp. z o.o. z Przegini Duchownej. Wartość zadania wynosi **193 332 zł**.

Dotychczas wąska droga przy „Ósemce” była źródłem wielu problemów, szczególnie w godzinach rozpoczęcia i zakończenia zajęć szkolnych. Po zakończeniu inwestycji ruch w tym miejscu stanie się płynniejszy, a okolica szkoły będzie bezpieczniejsza zarówno dla kierowców, jak i pieszych.

Nowe serce Piły? Jest pomysł na centrum wsi

Dziś stoją tu stara altana i wystłżone boisko. Już wkrótce to miejsce może jednak zmienić się w nowoczesną przestrzeń rekreacji i aktywnego wypoczynku dla mieszkańców w każdym wieku.



Mieszkańcy konsultowali pomysł zagospodarowania terenu przy Domu Kultury

Na ukończeniu jest koncepcja zagospodarowania terenu wokół Domu Kultury. To odpowiedź na potrzeby rozwijającej się miejscowości. Piła Kościelecka z roku na rok się rozrasta, przybywa nowych mieszkańców i powstają kolejne domy. Tymczasem oferta rekreacyjna pozostaje bardzo skromna. Nowa przestrzeń ma stać się miejscem codziennych spotkań, integracji i aktywnego spędzania wolnego czasu.

- To ma być miejsce przyjazne dla wszystkich mieszkańców, od najmłodszych po seniorów – podkreśla sołtyśka Piły Kościeleckiej i zarazem radna Magdalena Pagacz. Gdy tylko objęta funkcję gospodarza sołectwa, przystąpiła do działania. W planach są budowa boiska wielofunkcyjnego, altany, gdzie będzie się można spotkać, małego gaju dla dzieci, elementów skateparku, alejek spacerowych czy miejsca do gry w squasha. Przygotowana koncepcja została zaprezentowana mieszkańcom. Podczas konsultacji zgłaszali swoje uwagi i propozycje. Dotyczyły one przede wszystkim wielkości planowanego boiska. Teraz dokument zostanie dopracowany, a następnie trafi do Gminy.

- Gdy będziemy mieć gotowy projekt, znacznie zwiększą się nasze szanse na pozyskanie środków zewnętrznych. Wiem, że są osoby, które mówią, że to mało realne. Ale jeśli nic nie będziemy robić, samo nic się nie zmieni. Dlatego działamy – podsumowuje Magdalena Pagacz.

Nowe miejsce spotkań

Mieszkańcy Młoszowej mogą już korzystać z nowej świetlicy, która powstała w budynku Domu Kultury. To tutaj będą spotykać się m.in. seniorzy oraz członkowie Koła Gospodyń Wiejskich.



Odbiór wykonanych prac odbył się z udziałem burmistrza Jarosława Okoczuka oraz jego zastępcy Jarosława Głogowskiego. Byli też radni Piotr Dusza i Jarosław Kurdziel. Nie zabrakło również przedstawicieli lokalnych organizacji, którzy już wkrótce będą korzystać z nowych pomieszczeń.

Prace podzielono na dwa etapy. W pierwszym wykonano kompleksową wymianę instalacji elektrycznej oraz wodno-kanalizacyjnej. Odtworzono również zamurowany wcześniej otwór drzwiowy, odmalowano ściany i sufity oraz ułożono nową posadzkę z płytek. Koszt tych prac wyniósł **58 920 zł**, z czego **33 300 zł** stanowiło dofinansowanie pozyskane z programu „Małopolskie Świetlice Wiejskie 2026”. Pozostałą kwotę pokryła Gmina.

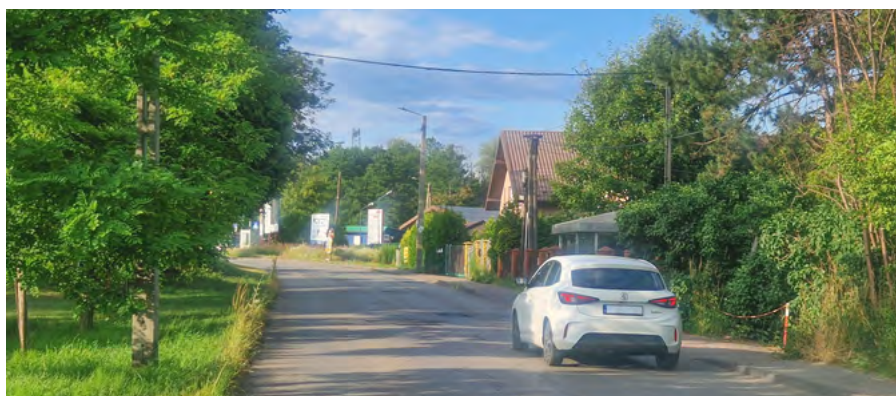
Na tym jednak inwestycja się nie zakończyła. Mieszkańcy przeznaczili

dotatkowo **11 365 zł** z Funduszu Sołectkiego na wymianę wewnętrznej linii zasilającej, modernizację instalacji elektrycznej oraz wykonanie przewodu wentylacyjnego.

Za zakończenia robót nie kryją satysfakcji przedstawicielki Koła Emerytów i Rencistów oraz Koła Gospodyń Wiejskich. Panie już planują ustawienie wyposażenia i przygotowują pierwsze spotkania w odnowionej świetlicy, która ma stać się ważnym miejscem integracji mieszkańców Młoszowej.

Remont ul. Puszkina. Co się zmieni?

Blisko pół miliona złotych otrzymała Gmina na remont ul. Puszkina w Trzebini. Zadanie zostanie wykonane jeszcze w tym roku.



Wielu kierowców wykorzystuje ul. Puszkina jako alternatywne połączenie z Chrzanowem

Wielu kierowców wykorzystuje tę drogę jako alternatywne połączenie z Chrzanowem, omijając drogę krajową nr 79. Coraz większy ruch samochodowy sprawia, że ul. Puszkina na osiedlu Salwator w Trzebini wymaga modernizacji. Gmina skutecznie pozyskała zewnętrzne pieniądze na wykonanie zadania. Z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzymała aż **451 845 zł**. Remont obejmie ul. Puszkina

na odcinku od skrzyżowania z ul. Długą do skrzyżowania z ul. Prądyńskiego. Zakres prac obejmie m.in. wykonanie nowej nawierzchni bitumicznej na całej długości drogi po wcześniejszym sfrezwaniu istniejącej jezdni, wymianę krawężników i obrzeży, przebrukowanie chodników, wymianę progów zwalniających oraz regulację urządzeń infrastruktury podziemnej.

Przybędzie miejsc na cmentarzu

W Lgocie rozpoczęła się długo wyczekiwana inwestycja. W najbardziej wysuniętym na północ sołectwie gminy trwa rozbudowa cmentarza komunalnego. To zadanie, o które mieszkańcy postulowali od lat. Już wkrótce nekropolia zyska 80 nowych miejsc pochówku.

Miejsce na cmentarzu komunalnym w Lgocie praktycznie się wyczerpało. Dla mieszkańców najbardziej oddalonych od pozostałych sołectw Lgoty był to temat, który powracał przy niemal każdym spotkaniu z samorządowcami.

- To niezwykle ważna inwestycja dla naszej społeczności. Mieszkańcy od dawna zwracali uwagę, że wkrótce zabraknie miejsca na pochówki. Cieszę się, że udało się doprowadzić do realizacji tego zadania – podkreśla sołtys Lgoty i zarazem radny Rafał Szkarłat.

Zakres inwestycji jest szeroki. Powstaną nowe kwatery A1 i A2, wykonane zostaną instalacje oświetlenia, a także wodociągowa wraz z punktem czerpania wody, wytyczone zostaną nowe alejki, a całość uzupełni nowe ogrodzenie. Do tej pory wykonano instalacje wodną i elektryczną, trwa skarpowanie terenu. Prace realizuje wyłoniona w przetargu Firma Budowlana „BRUKMAN” Roman Staroń z Krzeszowic za kwotę **563 128 zł** – znacznie mniej, niż zakładano przy zatwierdzaniu budżetu. Zgodnie z harmonogramem zadanie ma się zakończyć do 9 września 2026 roku.

Rozbudowa cmentarza w Lgocie zwiększy liczbę dostępnych miejsc pochówku o około 80. Łącznie na siedmiu cmentarzach komunalnych zarządzanych przez Gminę będzie ich wtedy ponad 3040, co – według szacunków – powinno zabezpieczyć potrzeby na około 37 kolejnych lat.



Sołtys Rafał Szkarłat wraz z burmistrzem Jarosławem Okoczukiem oglądają, jak postępują prace

Harcerski dom nad Bałtykiem

„Słoneczna Lilijka” w nadmorskim Wiciu to znacznie więcej niż baza obozowa trzebińskiego Hufca ZHP. To miejsce, w którym dorastały kolejne pokolenia mieszkańców gminy. Miejsce pierwszych samodzielnych decyzji, harcerskich prób, niezapomnianych wakacji i przyjaźni, które przetrwały do dziś.

Historia bazy rozpoczęła się trzydzieści lat temu od pustego terenu, na którym stanęły pierwsze namioty. Nie było infrastruktury, ogrodzenia, żadnych obiektów, ani cienia drzew. Było za to marzenie i ogromna determinacja ludzi, którzy postanowili stworzyć harcerski dom nad Bałtykiem. Z biegiem lat powstawały kolejne obiekty, teren został urządzony i ogrodzony. Za sukcesem stoi harcmistrzyni Irena Piątek, emerytowana komendantka Hufca ZHP w Trzebinii, która do dziś, co roku, przyjeżdża do Wicia. Bez jej wizji, odwagi i tytanicznej pracy „Słoneczna Lilijka” nigdy by nie powstała.

- Przez trzy dekady baza stała się harcerskim domem dla tysięcy zuchów, harcerek, harcerzy i instruktorów. To tutaj rodziły się przyjaźnie na całe życie, kształtowały charaktery i powstawały wspomnienia, które mimo upływu lat pozostają żywe. Trudno pozostać obojętnym wobec miejsca, w którym zostawiło się część swojego życia. Dziś baza przemawia do kolejnych pokoleń, łącząc przeszłość z teraźniejszością i przypominając, że prawdziwe harcerskie wartości są ponadczasowe – mówi harcmistrzyni Anna Więctaw-Pilarczyk, obecna komendantka Hufca ZHP w Trzebinii.



Nie ma urodzin bez tortu! Jubileuszowym wypiekem częstowały wspólnie obecna komendantka Hufca ZHP Trzebinia hm. Anna Więctaw-Pilarczyk oraz emerytowana hm. Irena Piątek – symbolicznie łącząc pokolenia harcerzy.



Burmistrz Jarosław Okoczek nieraz odwiedzał już Wicie, ale ten wyjazd był wyjątkowy. Uroczysty apel i wspólne ognisko stworzyły niepowtarzalną atmosferę. Była to także doskonała okazja, by zobaczyć, jak zmienia się harcerska baza, oraz lepiej poznać zuchów i harcerzy Hufca ZHP w Trzebinii.



Po oficjalnym apelu przyszedł czas na harcerskie wyzwania. Zuchy i harcerze sprawdzali swoje umiejętności z pierwszej pomocy.



Połowa umywalnia w Wiciu od dziesiątek lat służy uczestnikom obozów, będąc nieodłącznym elementem harcerskiej codzienności



Wieczorne ognisko dostarczyło wielu emocji i uśmiechów. Jednym z jego punktów był pokaz mody w wykonaniu harcerzy.



Delegacja władz gminy wraz z była i obecną komendantką Hufca ZHP w Trzebinii



**Gmina
Trzebinia**

INFORMATOR KULTURALNY 2026

sierpień 2026

„Herbatka u Zieleniewskich” czyli Piknik w stylu Retro



Tradycyjny piknik w stylu z okresu międzywojennego oraz XIX wieku

Maciej Miecznikowski, koncert solowy lidera zespołu „Leszcze”

30 sierpnia 2026 godz. 14.00

wstęp wolny



Gminne Dożynki w Lgocie

23 sierpnia 2026 godz. 14.00

wstęp wolny

Piknik Osiedla Centrum

29 sierpnia 2026

wstęp wolny

Trzebińskie Centrum Kultury w Trzebini

• Bon Aktywności Lokalnej

Piknik Dulowski

8 sierpnia 2026 godz. 15.00 - 22.00

Dzień Bołęcina: Wszyscy na Józke

8 sierpnia 2026

Piknik Rodzinny w Psarach

29 sierpnia 2026

IV Piknik Sierszański

29 sierpnia 2026

IV Piknik Sierszański

29 sierpnia 2026

Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka

• MANUFAKTURA Trzebinia

Grupa biegowa „ZACZYTANI – ZABIEGANI”

1, 8, 22, 29 sierpnia 2026 godz. 9.00

wstęp wolny

Spotkanie Klubu Nunizmatycznego

3 sierpnia 2026 godz. 17.00

wstęp wolny

Warsztaty Koronki i Dzianiny

4, 11, 18, 25 sierpnia 2026 godz. 16.30

wstęp wolny

Spotkania pod hasłem „Druty i szydełko”

5, 12, 19, 25 sierpnia 2026 godz. 15.30

wstęp wolny

Wakacyjne warsztaty dla dzieci

Zajęcia dla dzieci od 7 - ego do 12 - ego roku życia.
Młodsze dzieci zapraszamy z opiekunami.
Obowiązują zapisy

6, 13, 20, 27 sierpnia 2026 godz. 13.00

wstęp wolny

Trzebiński Klub Gier „Planszowy Bastion”

9 sierpnia 2026 godz. 9.00 - 18.00

wstęp wolny

Klub Czytelniczy „Książka i Kawa”

26 sierpnia 2026 godz. 17.00

wstęp wolny

TawernoTeka czyli spotkanie Klubu Miłośników Fantastyki

9 sierpnia 2026 godz. 11.00

wstęp wolny

Trzebińskie Centrum Kultury w Trzebini

• Dwór Zieleniewskich

Kino Planerowe

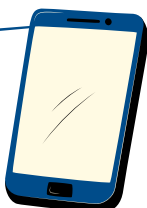
14, 21 sierpnia 2026

Treść plakatu ma charakter informacyjny,
a harmonogram imprez może ulec zmianie.
Szczegóły u organizatorów



Karta Trzebińska

Pobierz Apkę Trzebińską
i korzystaj ze zniżek
bez konieczności posiadania
fizycznej karty.



Trzy dni muzyki, emocji i świetnej zabawy

Było gorąco – to nie tylko za sprawą rekordowych temperatur. Dni Trzebini 2026 przyciągnęły na plac przy ul. Ochronkowej tysiące mieszkańców i gości, którzy przez trzy dni bawili się podczas koncertów znakomitych artystów.



Tegoroczne święto miasta zainaugurował wyjątkowy koncert „Wszystko mi mówi, że... Skaldowie”, podczas którego publiczność wspólnie z artystami śpiewała największe przeboje legendarnej grupy



Program Dni Trzebini nie jest dziełem przypadku. Burmistrz Jarosław Okoczek wraz ze swoim zespołem już wiele miesięcy wcześniej planowali kolejną edycję święta miasta, konsultując wybór artystów z mieszkańcami w różnym wieku. - Dziękuję wszystkim, którzy byli z nami i wspólnie stworzyli to wyjątkowe święto. Do zobaczenia za rok na najlepszych dniach miasta w powiecie! – mówi.



Publiczność doskonale bawiła się podczas koncertu zespołu Feel. Energetyczny występ był jednym z najważniejszych punktów święta miasta



„Ona czuje we mnie pieniądze” – ten przebój zespołu Łobuzy znał chyba każdy, kto pojawił się na placu przy ul. Ochronkowej. Co ciekawe, nie był to pierwszy występ artystów na trzebińskiej scenie. Występowali przed laty towarzysząc wtedy Ewelinie Lisowskiej.



Przez trzy dni święto miasta zgromadziło pod sceną tysiące osób



Koncert Tribbsa był prawdziwym widowiskiem. Dynamiczna muzyka, spektakularny pokaz ognia, efektów świetlnych i laserów sprawiły, że plac przy ul. Ochronkowej zamienił się w wielką dyskotekę pod gołym niebem.



Wokalista i twórca muzyki Ronnie Ferrari, który zdobył gigantyczną popularność hitem „Ona by tak chciała”, dał znakomity występ, po którym długo rozdawał autografy i robił selfie z fanami



Finał sobotniego wieczoru należał do Tymka. Jego pełen energii koncert rozgrzał publiczność do czerwoności, a tłum bawił się od pierwszego do ostatniego utworu.

Z widokiem na Polskę : sąsiedzi, kciuk Stalina, czeski dług i KGB



Witold Jurasz, Marcin Terlik, Katarzyna Barczyk-Sikora, Magdalena Rigamonti, Monika Waluś, Tomasz Mateusiak, Diana Wawrzusiszyn, Alicja Staszak

Granice na mapie wydają się czymś oczywistym. Oddzielają państwa, ale jednocześnie od wieków płynnie łączą ludzi żyjących po obu ich stronach. W codziennym życiu rzadko zastanawiamy się, jak postrzegają nas nasi sąsiedzi i jakie historie kryją się tuż za granicą. Książka „Z widokiem na Polskę. Sąsiedzi, kciuk Stalina, czeski dług i KGB” podejmuje właśnie ten temat, proponując czytelnikowi niezwykle podróż przez kraje otaczające Polskę. Teza autorów reportażu (ośmiorgo dziennikarzy związanych z portalem internetowym Onet) była bowiem taka, że aby lepiej zrozumieć własny kraj, czasem trzeba spojrzeć na niego z zewnątrz.

Autorzy oddają głos zwykłym mieszkańcom pogranicza: Litwinom, Czechom, Niemcom, Ukraińcom, Słowakom, Białorusinom czy mieszkańcom obwodu królewieckiego. Siłą publikacji jest tu różnorodność tematów. Obok historii związanych z napięciami geopolitycznymi (historia Białorusinów i Rosjan) i trudną pamięcią historyczną (zwłaszcza w przypadku Niemiec i Ukrainy) znajdziemy opowieści o codzienności, migracjach zarobkowych, lokalnych stereotypach, ale i więziach łączących mieszkańców przygranicznych miejscowości. Jest rozdział poświęcony tzw. „czeskiemu długowi”, czyli nierozwiązanemu od dziesięcioleci sporowi granicznemu pomiędzy Polską a Czechami, w innej części książki została z kolei przybliżona skala problemu bezdomności wśród Polaków mieszkających w Niemczech. Równie interesujący okazał się reportaż o Wilnie i mieszkańcach Wileńszczyzny, którzy nie chcą wybierać między polskością a litewskością. Szczególnie poruszające okazały się jednak dla mnie reportaże poświęcone Ukrainie. Ich autorzy nie skupiają się wyłącznie na historii i polityce, ale oddają głos ludziom, których życie zostało naznaczone wydarzeniami sprzed lat. Trudno zapomnieć zwłaszcza historię Babci Szury – Ukra-

inki z Wołynia, która jako nastolatka porzuciła szkołę mieszczącą się w domu przeniesionym z wymordowanych Ostrowek Wołyńskich, gdyż nie mogła znieść myśli o okrucieństwie, jakie tam się wydarzyło. Reportaże są napisane żywym językiem. Zamiast gotowych ocen otrzymujemy historie, które skłaniają do samodzielnej refleksji. Autorzy nie próbują udowodniać z góry przyjętych tez, lecz pokazują złożoność relacji między narodami, których losy przez stulecia spletały się na różne sposoby. To duża zaleta książki, ponieważ pozostawia czytelnikowi przestrzeń do własnych przemyśleń.

Nie oznacza to jednak, że publikacja jest pozbawiona słabszych stron. Zbiorowy charakter książki sprawia, że poszczególne reportaże różnią się tempem narracji i stylem. Niektóre historie angażują od pierwszych stron, inne przypominają bardziej reporterskie szkice niż pełnowymiarowe opowieści. Mimo to całość pozostaje spójna dzięki wspólnemu tematowi – próbie zrozumienia Polski poprzez spojrzenie tych, którzy obserwują ją z zewnątrz. Po lekturze odczuwałam jednak pewien niedosyt. Nie chodzi o brak jednoznacznych ocen, czy interpretacji poszczególnych historii, lecz o brak końcowego podsumowania całego projektu. Chętnie przeczytałabym próbę zebrania najważniejszych obserwacji autorów i ich odpowiedź na pytanie, jaki obraz Polski wyłania się z tych ośmiu sąsiedzkich perspektyw.

„Z widokiem na Polskę” to książka ważna, ponieważ przypomina, że granice nie kończą historii, lecz często są miejscem ich początku. To reportaż, który nie tylko poszerza wiedzę o naszych sąsiadach, ale również skłania do refleksji nad tym, jak sami jesteśmy postrzegani. Warto po niego sięgnąć, by zobaczyć Polskę w nieco innym lustrze niż to, do którego przywykliśmy.

Anna Zajac
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka w Trzebinii

Razem, nie obok siebie – piknik w „Harmonijce”

Rodzinny piknik Terapeutycznego Przedszkola i Specjalnej Szkoły Podstawowej był okazją do pokazania, że „Harmonijka” to znacznie więcej niż szkoła i przedszkole. To miejsce, które od lat tworzy wspólnotę dla dzieci z niepełnosprawnościami i ich bliskich.



Piknik zgromadził podopiecznych, ich rodziny oraz kadrę placówki. Byli też samorządowcy.

„Harmonijka” jest jedyną taką placówką w regionie. Obecnie opieką obejmuje około 40 dzieci i młodych osób z różnymi deficytami rozwojowymi. Dla wielu z nich to drugi dom – miejsce, w którym są bezpieczni, czują się akceptowani i mogą rozwijać swoje możliwości.

- Przyjmujemy dzieci z różnymi deficytami rozwojowymi i żaden z tych deficytów nie jest dla nas problemem. Naszym zadaniem jest wspierać, stymulować rozwój i pomagać pokonywać trudności. Niepełnosprawność nie jest chorobą. Jeszcze kilkanaście lat temu osoby z niepełnosprawnościami często żyły w czterech ścianach swoich domów. Dziś wiele się zmieniło, ale wciąż najważniejsze jest poznanie tych dzieci i przełamanie lęku przed innością. One mają w sobie ogromne pokłady miłości, radości i ciepła – mówi Ewa Morawiec, psycholog i współzałożycielka placówki.

Placówka sprawuje opiekę nie tylko nad dziećmi i młodzieżą z gminy Trzebinia, ale również ościennych miejscowości. - Rodzice naszych podopiecznych wykonują niezwykle trudną pracę przez 24 godziny na dobę. Dlatego wspólnie wytyczamy kierunki działania, wspólnie podejmujemy decyzje i tworzymy jedną wielką rodzinę. My się nie reklamujemy. To opiekunowie, jeden drugiemu, przekazują sobie informacje, że tutaj można znaleźć nie tylko fachową opiekę, ale i serce oraz zrozumienie – podkreśla Ewa Morawiec.

Na co dzień „Harmonijka” prowadzi szereg specjalistycznych terapii, z których dzieci korzystają bez dodatkowych opłat. Każdy podopieczny traktowany jest indywidualnie, zgodnie ze swoimi potrzebami i możliwościami.

SUDOKU

1. Znajdź pola, w których liczby mogą wystąpić tylko raz.
2. Zaczynaj od wypełnienia kwadratów, a następnie przechodź do wypełniania wierszy i kolumn.
3. Zwracaj uwagę na liczby, które już występują w wierszach, kolumnach i kwadratach.
4. Spróbuj zapisać możliwe liczby dla każdego pola, co pomoże w późniejszym rozwiązywaniu łamigłówki.

	4		5			9		
		2		9				
		3			1	6		
4						8	7	3
5		9	3	8			6	
8	7		4	6	5			
		5			8	3	4	7
	7	4					8	
	9	8		3				6

Okrągłe urodziny „Integracji”



Trzebińskie Stowarzyszenie Abstynenckie „Integracja” świętowało 10-lecie działalności. Jubileusz obchodzono na Błoniach Karniowickich, gdzie członkowie, sympatycy i goście po raz kolejny pokazali, że można wspólnie świętować i dobrze się bawić bez alkoholu. Podczas spotkania podkreślano, że walka z uzależnieniem to jedno z największych życiowych wyzwań, a obecność ludzi gotowych wysłuchać, wesprzeć i wskazać właściwy kierunek jest bezcenna. - Prawdziwa siła człowieka ujawnia się w pokonywaniu własnych słabości – mówił burmistrz Jarosław Okoczek, przekazując na ręce prezesa Stowarzyszenia Andrzeja Jakubowicza pamiątkową paterę.